

Seminarium Parlamentarnego Zespołu ds. Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi

25 września 2012 r.

25 września 2012 r. odbyło się seminarium Parlamentarnego Zespołu ds. Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi. W trakcie seminarium, które miało charakter roboczy, zostały przedstawione założenia do projektu zmiany ustawy o stowarzyszeniach przygotowanego przez Zespół ds. Rozwiązań Finansowych i Prawnych w Zakresie Działalności Społecznej i Obywatelskiej w Kancelarii Prezydenta. Zaprezentował je Piotr Frączak – prezes Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Pozarządowych, natomiast senator Łukasz Abgarowicz przedstawił założenia do projektu ustawy o zrzeszeniach. Seminarium to miało na celu między innymi koordynację prac w danych obszarach tematycznych w różnych ośrodkach, uniknięcie powtarzania działań, przekazanie informacji i porównanie przygotowywanych projektów oraz określenie dalszego harmonogramu.

Prowadzący seminarium senator Mieczysław Augustyn podkreślił, że obecnie jest wyjątkowo dobra koniunktura na przeprowadzenie zmian korzystnych dla organizacji pozarządowych. Czując ten pozytywny klimat wiele ośrodków – parlament, rząd, urzędnicy Kancelarii Prezydenta współpracując z organizacjami pozarządowymi - przygotowało różne rozwiązania mające wyjść naprzeciw oczekiwaniom organizacji pozarządowych i dlatego uznano, że jest konieczne, żeby doprowadzić do uzgodnień. Należy unikać sytuacji, w której poszczególne rozwiązania nakładają się na siebie albo wykluczają wzajemnie. Nie można też dopuścić do niezdrowej rywalizacji, przez którą pozytywna atmosfera zostałaby zepsuta, a dobra koniunktura nie wykorzystana.

W trakcie seminarium Piotr Frączak – prezes Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Pozarządowych podkreślił, że najlepszym sposobem na twórczą pracę jest debata. Założenia do zmiany ustawy o stowarzyszeniach zostały wypracowane w środowisku organizacji pozarządowych na zasadzie konsensusu. Ustawa o stowarzyszeniach ma pewne braki, jednak to nie wydaje się być największym problemem organizacji pozarządowych. Wydaje się, że prawo dotyczące organizacji jest niedostosowane do współczesności. Organizacje są zmuszone do sprawozdawczości finansowej przygotowanej dla przedsiębiorstw, a to jest zupełnie inny typ działalności. Trzeba też przyznać, że działalność organizacji pozarządowych objęta jest wielokrotnie nadregulacją i nad tym trzeba pracować. Dobrym przykładem procesu deregulacji jest ustawa o zbiórkach publicznych. Należy unikać sytuacji, w której działania formalne wymagają tak dużo czasu, że nie starcza już go na działalność podstawową. W projekcie senatorów jest wiele ciekawych pomysłów, jednak niepokojące jest zastąpienie stowarzyszeń innymi formami prawnymi. W opinii mówcy nie jest to zasadne. Można myśleć o rozszerzeniu prawa do zrzeszeń nie likwidując dotychczasowego dorobku. Jak stwierdził P. Frączak - opinia środowiska organizacji pozarządowych jest taka, że niezależnie od zmian jakie proponują autorzy ustawy o zrzeszeniach, ustawa o stowarzyszeniach

powinna zostać. Należy unikać sytuacji przeregulowania kwestii funkcjonowania stowarzyszeń. Wychodzimy z założenia, że podstawową formą stowarzyszenia powinno być stowarzyszenie zwykłe. Należy dać szansę ludziom, żeby mogli się organizować i zdobywać pieniądze na swoją działalność społeczną. Dalsze propozycje dotyczą kwestii szczegółowych, czyli np. uproszczenia rejestracji, uprawnień stowarzyszeń zwykłych it.. – a to wymaga pewnych decyzji. Kolejną kwestią jest nadzór. Została wyartykułowana propozycja zrezygnowania z nadzoru administracyjnego, który de facto nie jest realizowany a narzędzia odpowiednie do tego mają już służby podatkowe. Nadzór administracji jest wtedy, kiedy daje dotacje, daje środki i wtedy jest respektowany. Ostatnia kwestia to kwestia członkostwa – wzmocnienia stowarzyszeń, gdyż prawa członków stowarzyszeń określone są przez prawa wolontariuszy. Padł również postulat aby uprościć procedurę rozwiązywania stowarzyszeń i ich przekształceń.

Doradca prezydenta Henryk Wujec zaznaczył, że prace nad zmianą ustawy o stowarzyszeniach nastawione są na konkret, na to, co ułatwia funkcjonowanie organizacjom pozarządowym. Należy słuchać, jakie są potrzeby i współpracować przy szukaniu odpowiednich rozwiązań. Zespół ds. Finansowania Działalności Społecznej i Obywatelskiej przygotowuje projekt ustawy opierając się na ww. założeniach. Do pracy nad tym projektem wspólnie z Zespołem w Kancelarii Prezydenta H. Wujec zaprosił również członków Parlamentarnego Zespołu ds. Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi. Zaproponował także spotkanie Parlamentarnego Zespołu z Ministrem Dziekońskim, który zajmuje się zmianą ustaw o samorządach, gdyż w trakcie dyskusji pojawiały się kwestie, które są w zakresie ustaw o samorządach.

Senator Łukasz Abgarowicz prezentując założenia do projektu ustawy o zrzeszeniach wskazał, że należy ułatwiać działanie organizacjom pozarządowym, usunąć bariery w działaniu już istniejących stowarzyszeń. Potrzeba jest zarówno nowelizacji ustawy o stowarzyszeniach, którą można przeprowadzić szybciej, jak i nowego rozwiązania, gdyż obecne prace nie prowadzą do spełnienia konstytucyjnej wolności zrzeszania się w celu niezarobkowym. Jak zaznaczył, społeczeństwo nie ma obecnie zbyt wielu narzędzi pozwalających uruchomić aktywność społeczną i nie partycypuje w stanowieniu prawa na żadnym poziomie. Dialog społeczny nie jest wystarczający. Biorąc to pod uwagę wrócono do prac nad ustawą o zrzeszeniach. W tej chwili jest ona dopracowywana. Harmonogram prac przewiduje, że skorygowany projekt zostanie przedłożony do konsultacji na przełomie bieżącego roku. W następstwie tego miałyby się odbyć szereg debat, których celem będzie rozstrzygnięcie pojawiających się wątpliwości. Powinny być tworzone również takie stowarzyszenia, które wchodziłyby w dyskurs z samorządem, włączały się do zadań na wyższym szczeblu. Taka elastyczność jest potrzebna. Nie chodzi jednak o to, żeby tworzyć wyłącznie struktury na stałe, gdyż czasami potrzebne są organizacje do zrealizowania jednego celu. Zrzeszanie się w celu doraźnym może być równie ważne i cenne. Tych zmian wymaga demokracja, gdyż izolujący się świat polityki nie wygląda najlepiej. To nie jest tylko sprawa dotycząca organizacji pozarządowych, ale zagadnienie o znaczeniu społecznym. Jest to zmiana o charakterze ustrojowym, która da w perspektywie narzędzia do przebudowy życia społecznego. Ważne jest,

żeby zbudować taką ustawę, która będzie dobra, skuteczna i której nie trzeba będzie ciągle nowelizować – konkludował senator Abgarowicz.

Dyrektor Departamentu Pożytku Publicznego w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Krzysztof Więckiewicz zaprezentował stanowisko rządu w omawianej sprawie. Jak zaznaczył, stanowisko to pokazuje kontekst i możliwość odniesienia się do propozycji. Wskazał również, że aby pójść z tą propozycją do tych, którzy mają wpływ na proces decyzyjny należy mieć pewność, że ta propozycja ustawy o zrzeszeniach jest przedmiotem zainteresowania partnerów społecznych. Jednocześnie zaproponował, że można zacząć od mniejszych kroków, a pierwszym z nich byłaby zmiana ustawy o stowarzyszeniach. Zasugerował znalezienie kompromisowego rozwiązania, które spowoduje, że podjęcie tych decyzji będzie konstruktywne. Według dyrektora Więckiewicza wyzwania dotyczące nowej formuły stowarzyszeń są ogromne i one są tak dokładnie zdefiniowane, że nikt nie ma wątpliwości, że zmiany muszą nastąpić. Przypadek zbiorów publicznych po wielu trudach pokazuje, że można to zrobić. Ale pozostaje pytanie, czy działając indukcyjnie osiągnie się efekt zamierzony przez grupę pracującą nad ustawą o zrzeszeniach?

Zdaniem Posła Tadeusza Tomaszewskiego należy kontynuować prace nad oboma projektami. Jego zdaniem projekt przygotowywany w Kancelarii Prezydenta ma większą akceptację społeczną. Należy więc skupić się na pracach ośrodka, który ma najbardziej przemyślaną propozycję, nie rezygnując z projektu prowadzonego przez senatora Łukasza Abgarowicza.

Ewa Kulik-Bielińska podkreśliła, że organizacjom pozarządowym chodzi o zwiększenie aktywności społecznej. Nie wszystko da się załatwić powstaniem nowych instrumentów. Ruchy obywatelskie mają to do siebie, że nie zawsze się instytucjonalizują. W sytuacji braku aktywności obywatelskiej brak jest pewnych mechanizmów i kanałów informacji i dialogu, rozmowy obywateli z władzą lokalną, władzą centralną, władzą na różnych poziomach. Na wszystkich szczeblach gdzie jest chęć ze strony władzy do takiego dialogu, to bez jakichkolwiek instrumentów ten dialog się odbywa. Zaapelowała również do Zespołu o zainteresowanie się statusem fundacji europejskiej, nad którym będą toczyły się prace z prośbą o poparcie tego projektu, gdyż niektóre organizacje mają zasięg działania znacznie większy niż tylko Polska. Przypomniała również, że w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji jest projekt ustawy o crowdfundingu oraz drugi dotyczący crowdsourcingu. Crowdfunding to możliwość finansowania różnych inicjatyw, niekoniecznie obywatelskich, niekiedy komercyjnych, poprzez apel do obywateli, że jeżeli chcą poprzeć dany projekt, to żeby wpłacili na to środki. Przypomniała także, że organizacje domagają się od dawna, żeby powstała ustawa o konsultacjach społecznych. U ministra Dziekońskiego jest również grupa ekspertów, która zajmuje się monitorowaniem ustawy o lobbingu, która doszła do wniosku, że może warto byłoby pomyśleć o ustawie o stanowieniu legislacji, która dawałaby możliwość włączania obywateli w proces stanowienia prawa. Jest ustawa o petycjach, jest ustawa o wysłuchaniu, jest problem referendum lokalnych - wymieniała. Tych mechanizmów, które

powodują zmniejszenie aktywności obywatelskiej, jest znacznie więcej, niż zostały zdiagnozowane w poprzednim projekcie ustawy o zrzeszeniach i trzeba te wszystkie rzeczy wziąć pod uwagę, gdyż nie wszystko da się w jednej ustawie uregulować. Może należałoby w ustawie o zrzeszeniach ograniczyć się tylko do swobody zrzeszania i dać tam takie rozwiązania, które będą pozwalały rozszerzyć tę swobodę, nie zabierając z drugiej strony tych rozwiązań, które są w ustawie o stowarzyszeniach – proponowała Kulik Bielińska. Ustawa o stowarzyszeniach dotyczyłaby ludzi, którzy zrzeszają się, bo chcą coś wspólnie robić, natomiast ustawa o zrzeszeniach pozwalałaby na zrzeszanie wszystkich ze wszystkimi. Żeby obywatel miał możliwość wyboru. Włączyć też należy do prac przedstawiciela Ministerstwa Sprawiedliwości. Zaproponowała również przeprowadzenie inwentaryzacji wszystkich propozycji.

Marcin Dadel z Biura Polityki Społecznej Kancelarii Prezydenta RP zaznaczył, że celem prac Zespołu w Kancelarii Prezydenta RP jest identyfikacja barier przy powstawaniu oraz przeszkód, z jakimi organizacje spotykają się w działaniu. Drogowskazem jest to, co udało się zrobić przy zbiórkach publicznych. To pokazało, jak w sposób „bezkosztowy” można zlikwidować istniejące w działalności społecznej przeszkody. Należy podjąć próbę otwarcia i dania szansy obywatelom, żeby mogli angażować się społecznie.

Podsumowując seminarium senator Mieczysław Augustyn stwierdził, że osiągnięto konsensus co do tego, że należy przyspieszyć prace nad zmianą ustawy o stowarzyszeniach i włączyć się w prace Zespołu przygotowującego te zmiany. I to należy traktować jako sprawę priorytetową. Istotne jest również stanowisko rządu, by zgodnie zmierzać do zrealizowania najpilniejszych postulatów organizacji pozarządowych. Równolegle trwać będą również prace nad ustawą o zrzeszeniach, tak pokierowane, żeby nie wchodziły w kolizję ze zmianami ustawy o stowarzyszeniach. Jak zaznaczył wiceprzewodniczący Parlamentarnego Zespołu, jest jeszcze cały szereg innych kwestii ustawowych, które powinny być podjęte i w tej sprawie zaproponował kolejne posiedzenie, na którym nastąpiłby podział zadań. Odrębne spotkanie powinno być też poświęcone kwestiom zmiany ustaw o samorządach opracowywanych przez ministra Dziekońskiego.